

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Redakcja i Administracja: JAGIELLOŃSKA 3,
Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 ppół.
Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 ppół.
Redaktor działu gospodarczego przyjmuje
od 1—2 pp. Rękopisów Redakcja nie zwraca.
Konto czekowe P. K. O. 80.750.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetryowy przed tekstem—25 gr., w tekście—30 gr., za tekstem—10 gr., ogł. mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz petitowy) kronika rekl.—nadstawiane—35 gr., (za wiersz redakcyjny), nekrologi—25% zniżki, dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. zagraniczne—50% drożej, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej, w dniu święteczne i zamiejscowe—15% drożej. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy na IV stronie 10-cio łamowy. Terminy druku ogłoszeń mogą być przez administrację dowolnie zmieniane.

Polecamy na sezon szkolny

Szewioty mundurkowe od zł. 3.70

Alpagi fartuszkowe od zł. 2.40

Fartuszki szkolne, berety pensjonarskie,
teczki i tornistry na książki

Mundurki dla chłopców.

Ceny niskie. Wielki wybór.

Bracia Jabłkowscy
Wł. Mickiewicza 18.

Sejm a Rząd.

(Rozważania na czasie).

II.

Zadania nowoczesnego parlamentaryzmu.

We wstępie do niniejszych rozważań *) przytoczyliśmy najczęstsze zarzuty wysuwane powszechnie w Polsce przeciw Sejmowi, charakteryzując źródła psychologiczne, z których tego rodzaju krytyka najczęściej pochodzi. Źródła te uznaliśmy jako najczęściej pochodzące z nieznaności zadań nowoczesnego parlamentaryzmu, przynajmniej jednak dobitnie, że Sejm Polski obecnie nie odpowiada swoim zadaniom.

Nim jednak przejdziemy do rozważania błędów istotnych polskiego parlamentaryzmu, aby rzucić myśl, jakie drogi wyjścia z tej sytuacji obrać należy, musimy, wobec powszechnego, nawet w prasie poważnej przeciwników Sejmu spotykanego, niezrozumienia istotnej funkcji Sejmu w nowoczesnym państwie — nieco się nad tem zagadnieniem zatrzymać.

Na wstępie musimy przypomnieć, że funkcjonowanie naczelnych władz państwowych, a specjalnie parlamentów, szczególnie w stosunkach między Sejmem a Rządem opiera się nie tylko na prawie pisaniem. Olbrzymią rolę gra tu zły czy dobry, ale utarty obyczaj polityczny. Niedarmo szczytują się Anglicy, że ich Konstytucja — to nie ta kartka zapisana kilkoma zasadami, ale wielowiekowa tradycja takich a nie innych obyczajów politycznych.

Pamiętać więc zawsze o teni należy przy rozważaniu zadań zarówno Sejmu i Rządu, jak i wzajemnych między nimi stosunków. Wrócimy do tej kwestii szczegółowej, gdy będziemy rozpatrywali zle funkcjonowanie polskiego Sejmu — gdzie właśnie zaczęto wytwarzać największe polityczne obyczaje.

Ale przy rozpatrywaniu zasadniczych stron funkcjonowania nowoczesnego parlamentaryzmu — winniśmy na chwilę zapomnieć o złych obyczajach naszego Sejmu, których zmiana jest istotnym zadaniem sanacji naszego życia państwowego — a natomiast zastanowić się jak to życie parlamentarne zasadniczo wyglądać powinno.

Zadania Sejmu w naszym rozumieniu są dwójakiej natury — jedno to jego funkcjonowanie ściśle wedle przepisów prawa; drugie to znaczenie jakie istnienie i praca Sejmu posiada dla normalnego

funkcjonowania maszyny państwowej.

Łącząc obie te blisko z sobą związane strony zagadnienia w jeden szereg możemy powiedzieć, że zadania Sejmu są następujące:

- 1) ustawodawstwo,
- 2) kontrola rządu,
- 3) ostatnia instancja co do trwania rządu,
- 4) społeczna kłapa bezpieczeństwa,
- 5) szkoła państwowości.

1. Podstawową cechą i zadaniem Parlamentu jest *ustawodawstwo*. Od czasu Montesquieu nie się w tem nie zmieniło. Tworzenie ustaw, możliwe aktualnych, odpowiadających życiu, dobrze opracowanych — zgodnych z konstytucją, obowiązującym ustawodawstwem oraz z wymogami życia jest naczelnym ale bynajmniej nie wyłącznym zadaniem Sejmu. Nie wymaga to bliższych uzasadnień. Im lepiej są postawione do pracy ustawodawczej przygotowani pod względem wykształcenia, charakteru, zdrowego sensu i znajomości życia całego państwa, im lepiej tę całość ogarniają — tem lepsze rezultaty. Im mniej gadulstwa a więcej umiejętności i techniki pracy w tym względzie — tem lepiej.

Ponieważ nowoczesne państwo musi regulować tak różnorodne dziedziny życia swych obywateli — funkcje ustawodawcze parlamentu pod względem ilościowym ciągle rosną — przeto szybkość w tej dziedzinie jest również bardzo ważną.

2. Zasadniczą funkcją Sejmu jest coroczne ustalenie budżetu, w ramach którego Rząd ma czynić wydatki, czyli działać. Dla prawidłowego działania Rządu i możliwości oszczędnego wykorzystania środków państwowych ma być budżet ustalony zawczasu, co przewiduje lipcowa zmiana tegoroczna naszej konstytucji.

Ale również ważną dziedziną jest kontrola rządu, zarówno w zamknięciach rachunkowych budżetu, jak i w poszczególnych jego posunięciach.

Prawo interpelacji poselskich, konieczność odpowiedzi na nie ze strony rządu, potrzeba uzasadnienia swych działań w ogólności, czy znow postępowania poszczególnych urzędów jest jedną z najbardziej dodatnich funkcji parlamentu, utrzymujących w ryzach aparat urzędniczy — szczególnie w tak młodym państwie jak nasze o małej jeszcze rutynie umiejętnego urzędowania.

Dodać należy ze smutkiem, że w naszych warunkach czynnik „korektywy poselskiej” w stosunku do

poczynał administracji (i policji), szczególnie w odległych od stolicy krańcach państwa będzie jeszcze przez czas dłuższy koniecznym regulatorem zbyt samowolnych działań administracyjnych niezawse idących w myśl wskazań zdrowej polityki państwowotwórczej i ulgą dla obywateli.

3. Umyslnie zadania w tym punkcie przedstawionego nie nazywał „źródłem władzy” dla rządu, wobec złego obyczaju polskiego przypominającego „wybory” rządu i jego składu przez Sejm. Przy ustroju demokracji parlamentarnej ma Sejm nasz konstytucyjnie zastrzeżone prawo wyrażania nieufności rządowi lub jego poszczególnym ministrom, którzy są przed Sejmem odpowiedzialni. Sejm więc jest *ostateczną instancją* co do trwania lub ustępowania rządu, powoływane przez Prezydenta Państwa.

W tej dziedzinie ma bardzo wiele Sejm Polski na sumieniu, zarówno w sprawie obalania rządów (gabinet Sikorskiego), jak i tolerowania ich (gabinet Grabskiego). Ale o tem później.

Odpowiedzialność Rządu przed Sejmem jest koniecznością jeśli się uprzymni, że parlament jest przedstawicielstwem narodu. *O ile odpowiada on przekonaniom i nastrojom wyborców* (więc nie tak jak Sejm obecny w czwartym roku istnienia) funkcja ta jest jedną z najbardziej zasadniczych dla normalnego toku życia państwowego. Jest momentem zbliżającym rząd do obywateli. Jest momentem wiążącym rządzących z rządzonymi, ułatwiając z jednej strony rządzenie, a z drugiej pogodzenie interesów osobistych ogółu obywateli z ciężarami, dyktowanymi przez życiowe wymogi państwa.

4) Łącząc się z poprzednim najważniejsze może zadanie parlamentu w Państwie, choć nie zapisane nigdzie w prawach zasadniczych — że jest on *ta główną kłapą bezpieczeństwa* normalnego funkcjonowania maszyny państwowej.

Sejm jest regulatorem tarć wszelkich sprzecznych interesów gospodarczych, społecznych, politycznych, narodowościowych, wyznaniowych, dzielnicowych i t. d. Gdyby Sejmu, jako nadającego kierunek rządzenia i regulatora władzy nie było, gdyby osiągnięcie władzy zależne było nie od woli przedstawicielstwa narodu, a dajmy na to od woli tylko prezydenta, króla czy nie odpowiadającego nastrojom dyktatora — to droga do władzy byłaby tylko jedna — pięść, czyli spisek wojskowy, rewolucja, armaty na ulicach i tem podobne stałe akcesoria walki o władzę w krajach takich jak Meksyk, Portugalia czy Grecja.

A właśnie dla polski wszelkie przewroty rewolucyjne wobec wiadomych stosunków sąsiednich są ogromnie niebezpieczne.

Istnienie demokracji parlamentarnej — to pewna umowa społeczna, ten „*contract social*”, mocą której połowa plus jeden głosów przedstawicielstwa narodowego w państwie decyduje o polityce — zamiast gry armat na ulicach — jest rejonem trwałości normalnego i spokojnego rozwoju państwa.

Dla innych starych państw o utrwalałym byciu i odpowiednich warunkach geograficznych jest to rzecz pożądana — dla nas to kwestja życia i śmierci.

Dlatego to wszelkie recepty na udręczenie państwa, wszelkie dzieki pomysły monarchistyczne, bol-

Wileński Prywatny Bank Handlowy

ul. Mickiewicza Nr. 8

niniejszym podaje do wiadomości, iż z dniem 1 września r. b. KASY BANKU będą czynne od godz. 9 rano do 3 popołudniu, w soboty od godz. 9 rano do 1 popołudniu.

LEKCJE MUZYKI udziela Michał Józefowicz

fortepianista, kompozytor i krytyk muz. Przyjmuje: 11—12 i 4^{1/2}—5^{1/2} pp. Ul. św. Jakóbska 6, m. 1 (róg ul. Dąbrowskiego). 5—1

Przed Sesją Rady Ligi Narodów.

Czyżby zmiana frontu Szwecji?

BERLIN, (Pat). Vossische Zeitung donosi ze Stokholmu, że jakkolwiek rząd szwedzki zamierza poprzeć na sesji wrześniowej wyłącznie kandydaturę Niemiec na stałe miejsce w Radzie Ligi, to jednak, jak wykazała zresztą sesja marcowa Rady Ligi oraz ostatnia konferencja państw północnych w Kopenhadze, nie przesądza to w niczem stosunku Szwecji do postulatów Polski i Hiszpanji jak również do planu włoskiego w okresie późniejszym, to znaczy po wejściu Niemiec do Ligi.

Niemiecka prasa o sytuacji.

BERLIN, (Pat). Berliner Tageblatt w depeszy z Genewy pociesza opinię publiczną Rzeszy, iż wejście Niemiec do Ligi Narodów odbędzie się najprawdopodobniej bez poważnych przeszkód, jakkolwiek łączność postulatów Hiszpanji w sprawie miejsca w Radzie Ligi z postulatami w kwestji Tangeru oraz niepewność co do ostatecznego stanowiska Polski są — zdaniem dziennika — objawami niepocieszającym.

Korespondent tego pisma stwierdza, iż Polska zachowuje jaknajwiększą rezerwę. Mimo to, koła dyplomatyczne liczą się z tem, że możliwe będą rokowania z rządem polskim na podstawie znanej formuły lorda Cecil'a.

Natomiast Boersen Courier jest najlepszej myśli i uważa, że wejście Niemiec do Ligi nastąpi zupełnie gładko i że nikt nie odważy się wystąpić z opozycją przeciwko wyłączeniu obdarzeniu Niemiec stałym miejscem w Radzie Ligi.

Stanowisko Belgii.

BERLIN, (Pat). Deutsche Allgemeine Zeitung dowiaduje się z Brukseli, że Belgia poprze projekt zwiększenia liczby stałych miejsc w Radzie Ligi, ale dopiero po przyjęciu Niemiec do stowarzyszenia Ligi Narodów.

Times za planem Cecil'a.

LONDYN, (Pat). W artykule wstępnym poświęconym sprawie rekonstrukcji Rady Ligi Times wypowiada pogląd, że najlepszym rozwiązaniem zagadnienia przyszłego składu Ligi, które będzie głównym tematem obrad, byłoby przyjęcie planu lorda Cecil'a.

Ostatnie wiadomości z Grecji.

ATENY, (Pat). Admirał Conduriotis objął stanowisko prezydenta republiki Gen. Condisis rozpoczął rokowania mające na celu utworzenia gabinetu koalicyjnego.

W czasie przewożenia gen. Pangalosa do Eginy, tłum usiłował ponownie zlinicować b. dyktatora.

Venizelos na widowni.

WIEDEŃ, (Pat). United Press donosi z Aten, że zwolnienicy Venizelosa domagają się objęcia przez niego prezydentury.

szewickie czy faszystowskie w razie ich wprowadzenia w życie mogłyby być zgubą dla Polski. Pamiętać bowiem trzeba, że nie dość w pewnej chwili władzę chwycić w ręce — trzeba umieć ją utrzymać. A to możliwe jest na dłuższą metę, jeśli się ma przynajmniej większość grup społecznych w kraju za sobą. Również niezadowolone mas może przez czas dłuższy dojrzywać — aż się raptownie wyleje w rewolucji, o ile nie znajdzie ujścia w normalnym wyjściu drogi wyborczej i idącej za nią zmiany systemu rządzenia — tak samo jak para w kotle długo niewidocznie się zbiera, aż kocioł rozsądzi, o ile ten nie jest zaopatrzony w dobrze działającą kłapę bezpieczeństwa.

Zadaniu temu odpowiada Sejm, ma się rozumieć, o ile odpowiada on nastrojom kraju. Wszelkądza nieporuszalnych suwerenów o za-fiksowanych konstytucyjnie mandatach, jak to było doniedawna w Polsce — zadaniu temu nie odpowiada. Prowadzi do wybuchów. A nie każdy wybuch może być tak szczęśliwy, jak przewrót majowy, wywołany nierozważnością konstytucyjną Sejmu, nie odpowiadającego nastrojom kraju. Gdyby Prezydent mógł być się odwołać do woli kraju na wiosnę tego roku — Marszałek Piłsudski i rząd sanacji moralnie doszłyby do władzy drogą

wyborów do Sejmu — i bez krwi rozlewu.

5. Dodajmy na koniec, że Sejm, szczególnie w naszych warunkach, jest najlepszą *szkołą państwowości*. Jawność obrad, sprawozdania prasowe czytane przez wszystkich obywateli wywyższają ich do myśli o potrzebach Państwa. Przedstawiciele rozdanych do niedawna dzielnic uczą się poglądu na całość Państwa. Nawet przedstawiciele t. zw. mniejszości narodowych, często może wbrew woli, wsiąkają w tok biegu spraw państwowych i, o ile nie mają już założeń przeciwnych zgór — wycyzkują się do troski o całość spraw państwowych.

Główne te przytoczone zadania winien spełniać normalnie funkcjonujący Parlament w każdym Państwie nowoczesnym, demokratycznym. Obok szeregu innych zadań drugorzędnych wobec nich znaczenia. Za następnym razem zobaczmy, o ile im odpowiada Sejm Polski.

Na zakończenie pozwolę sobie dzisiaj przytoczyć znany aforyzm, mający jednak głębsze znaczenie: parlamentaryzm ma jeszcze tę zaletę, że dotychczas nie lepszego ludzkość nie potrafiła wymyślić. Bo przykład monarchji zaborczych w gruzach, ani triumfujących Sowietów nie są chyba zachęcające.

L. Ch.

Ch. Fin Ad. Mickiewicza 22.
wielki wybór zegarków
złota, srebra po cenach fabryczn. Przy
magazynie pracownia zegarków,
jubilerska i grawerska.
Kupuję BIŻUTERJĘ.

Sejm i Rząd.

(Telef. od wł. kor. z Warszawy).

Posiedzenie Rady Ministrów.

Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Na posiedzeniu tem rozpatrywano wnioski komitetu ekonomicznego oraz projekt Ministerjum Kolei w sprawie emeryt służbowych i urzędników kontraktowych na kolejach.

Następnie Rada ministrów zatwierdziła szereg nominacji na wyższe stanowiska w administracji państwowej. Między innymi mianowany został na dyrektora departamentu politycznego Ministerjum Spraw Wew. p. Kirst, sędzia Sądu Apelacyjnego w Warszawie. Zatwierdzono sprawę obsadzenia stanowisk wojewodów nowogrodzkiego, wołyńskiego i górnogrodzkiego.

Wyjazd min. Zaleskiego do Genewy.

Wczoraj wyjechał z Warszawy do Paryża min. spraw zagr. p. Zaleski. Na dworcu p. ministra żegnali przedstawiciele rządu, wyżsi urzędnicy min. spraw zagr., oraz przedstawiciele świata dyplomatycznego.

Min. Zaleski zatrzyma się w Paryżu, poczem uda się do Genewy na sesję Ligi Narodów, która zostanie otwarta 1 września.

W czasie nieobecności min. Zaleskiego zastępować go będzie podsekretarz stanu p. Knoll.

Wyjazd delegacji polskiej do Genewy.

Wczoraj wieczorem wyjechała z Warszawy do Genewy przez Paryż delegacja polska na wrześniową sesję Ligi Narodów.

Odprawa inspektorów armji.

Wczoraj rozpoczęła się odprawa generalna inspektorów armji pod przewodnictwem Marszałka Piłsudskiego.

Po odprawie odbyła się gra wojenna. Udział w niej wzięli wszyscy inspektorowie armji oraz kilkudziesięciu oficerów sztabowych.

Podwyższenie taryf kolejowych.

Dowiadujemy się, że min. skarbu p. Klarnier w porozumieniu z min. kolei p. Romockim w najbliższym czasie zamierza przedstawić Radzie Ministrów wniosek o podwyższeniu taryfy kolejowej, zarówno osobowej, jak i towarowej.

Prace rządu w zakresie sanacji gospodarczej.

Wyrazem twórczej pracy rządu w dziedzinie sanacji gospodarczej jest wielka ilość ustaw i rozporządzeń opracowywanych w chwili obecnej w przyspieszonym tempie przez Ministerjum Si. arbu, a które w znacznej części wydane zostaną na mocy pełnomocnictw udzielonych przez ciała państwowe, jako rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej.

Z 55-iu tych ustaw i rozporządzeń, większość (29) dotyczy spraw walutowych i kredytowych, to jest z zakresu spraw departamentu obrót pieniężnego; 6 ustaw i rozporządzeń — z zakresu działania departamentu podatków i opłat, 6 — departamentu cel, 5 — departamentu akcyz i monopolii, 3 — departamentu kasowego, 2 — ustawy w zakresie działania departamentu budżetowego oraz 4 projektu zarządzeń w zakresie działania państwowego urzędu kontroli ubezpieczeń. 13 gotowych z pośród powyższych projektów było już przedmiotem ankiety finansowej zwolnionej przez p. ministra Skarbu w celu uzgodnienia ich z postulatami wysuwanymi przez życie gospodarcze.

Ustawy te w pierwszym rzędzie będą tematem narad Rady Ministrów. Z projektów pozostałych pewna część również jest już na ukończeniu. Pozostałe znajdują się jeszcze w opracowaniu. (Pat.).

*) Patrz Nr. 193 „Kur. Wil.” z niedzieli 22. VIII, art. „Sejm i Rząd I. Dzisiejsi krytycy Sejmu”, przytem w wstępie (mały przykład) w 2-iej spłacie czytać z poprawką błęd korektorski nie „nienużenie” lecz „nienużenie prawa własności”.

Polityka aprowizacyjna Rządu.

Na posiedzeniach komitetu ekonomicznego ministrów w dn. 23—24 sierpnia r. b. pod przewodnictwem p. ministra Skarby Czesława Klarnera, przyjęto na wniosek ministra Spraw Wewnętrznych Młodzianowskiego cały szereg uchwał dotyczących zasad państwowej polityki aprowizacyjnej w roku gospodarczym 1926 — 27 oraz określających kierunek jej na przyszłość.

Rezerwa zbożowa.

W szczególności między innymi, komitet ekonomiczny ministrów uznał za konieczne udzielenie przez rząd związkom komunalnym, bądź Związkom Spółdzielni Spożywców Rzeczypospolitej, pomocy w uzyskaniu kredytów na stworzenie rezerwy zbożowej w ośrodkach przemysłowych i większych miastach, która to sprawa wielokrotnie przez poprzednie rządy uznana za pilną nie była dotychczas zrealizowana. W związku ze sprawą rezerwy zbożowej wobec zgody M-jum Spraw Wojskowych na wydzierżawienie bezczynnie stojących 2-ch elewatorów w Warszawie, komitet ekonomiczny ministrów przekazał M-jum Robót Publicznych sprawę ustalenia potrzebnej sumy kredytów na wyremontowanie tych elewatorów w celu doprowadzenia ich do stanu używalności.

Piekarnie mechaniczne.

W dalszym ciągu komitet ekonomiczny ministrów uznał za konieczne, aby M-jum Spraw Wewnętrznych w drodze nadzoru zalecił właściwym związkom komunalnym włączenie budowy piekarni mechanicznych do ich programów inwestycyjnych oraz ustalił celowość udzielania pomocy kredytowej tym związkom komunalnym i organizacjom społecznym, które jeszcze w roku bieżącym przystąpią do budowy piekarni mechanicznych.

Niezależnie od sprawy budowy piekarni mechanicznych, kom. ekon. min. ustalił zasadę przystosowania w piekarniach urządzeń mechanicznych do zagniatania ciasta i przesiewania mąki, co ma wielkie znaczenie zarówno ze względów higieny jak i racjonalizacji

produkcji. Projekt stosownego rozporządzenia opracowuje M-jum Spraw Wewnętrznych uwzględniając materialne możliwości w tym względzie.

Budowa targowisk.

3-cia grupa wniosków ministra spraw wewn. uzupełniała akcję rządu w sprawie budowy targowisk, rzeźni i chłodni prowadzonej pod kierownictwem p. ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych. Komitet ekonomiczny ministrów uznał w tej sprawie za celowe, aby M-jum spraw wewn. w drodze nadzoru zwrócił uwagę zarządom gmin miejskich na potrzebę włączenia do ich planów inwestycyjnych budowy i urządzeń targowisk, rzeźni i chłodni.

Zaopatrywanie ludności w mięso.

Komitet ekonomiczny ministrów uznał też konieczność otrzymania przez związki komunalne kredytów na cele inwestycyjne związane z naprawą stosunków w dziedzinie zaopatrywania ludności w mięso.

W celu obniżenia cen mięsa i innych artykułów spożywczych, komitet ekonomiczny ministrów uważa, że większe miasta i ośrodki przemysłowe winny być zaopatrywane w białe mięso ewentualnie i inne artykuły spożywcze z dalszych okolic przy pomocy wagonów chłodni. Ilość wagonów chłodni posiadane przez M-jum Kolei jeszcze w roku bieżącym zwiększona zostanie o 50 sztuk wykonywanych obecnie przez wytwórnie krajowe. W roku przyszłym, plan inwestycyjny M-jum Kolei przewiduje zwiększenie tej ilości o nowych 150 wagonów.

W związku z trudnościami instancjami dzisiaj przy przywozie mięsa białego do miast skutkiem wysokich opłat państwowych i komunalnych oraz niewłaściwych przepisów powtórnej kontroli sanitarno-weterynaryjnej wyrobów mięsnych komitet ekonomiczny ministrów uznał za konieczne obniżenie tych opłat oraz zmianę przepisów. Na podstawie tych zasad M-jum Spraw Wewnętrznych opracuje niezbędne zarządzenia, zaś M-jum Skarbu zaimie się sprawą znalezienia niezbędnych kredytów. (Pat.)

Wiadomości polityczne.

(Tel. od wł. koresp. z Warszawy)

Prezydent Rzplitej podpisał dekrety, zwalniając wojewodę nowogrodzkiego p. Januszajta, oraz wiceministra pracy i opieki społecznej Jankowskiego z ich urzędowych stanowisk. Oprócz tego podpisany został dekret stabilizujący gen. Sławoja-Skłodkowskiego na stanowisku komisarza rządu na m. Warszawę.

Prezes okręgowego urzędu ziemskiego w Wilnie, p. Naleszkiewicz, który od pewnego czasu pełnił o-

bowiązki naczelnika wydziału prezydalnego, przechodzi na stałe do ministerjum reform rolnych na stanowisko naczelnika wydziału scallania gruntów. Dotychczasowy zaś prezes okręgowego urzędu ziemskiego w Grodnie, p. Łączyński, obejmuje kierownictwo okręgowego urzędu ziemskiego w Wilnie.

P. Stanisław Wojciechowski, b. Prezydent Rzeczypospolitej obejmuje od początku roku szkolnego kierownictwo Naukowego Instytutu Spółdzielczego, który zostanie przeniesiony z Krakowa do Warszawy.

znany pod nazwą wiedeńskiej operetki.

Człowiekiem, który przeszczepił operetkę do Wiednia był właściwie Franciszek Suppe—Straus jednak ją definitywnie agrntował przyczem genialnością usunął w cień swego poprzednika. Dookoła Straussa grupują się mniejsi jak Zichner z młodszymi Oskar Nedbal.

Operetki Offenbacha i Straussa w formie swojej wykazują wiele podobieństwa z operą komiczną. Obaj twórcy powierzają tej formie swoje najpiękniejsze melodie płynące ze szczerego i niczem nieporhamowanego natchnienia. Finały poszczególnych aktów budują zupełnie według wzorów operowych. Wymogi głosowe równe wymogom w operze. Primadonny opery nie wahają się odtwarzać partii Offenbachowskich czy Strausowskich. Ten rodzaj operetki przynosi chlubę lekkiej muzyki. Zostają osiągnięte punkty kulminacyjne; Dalej posunąć się już nie można.

Pęd twórczości Offenbacha i Straussa sprawił, że operetka wyniesiona na piedestał sztuki—siłą rzeczy musiała zniżyć swój lot — gdy przyszły talenty pomniejszych. Upadek nie następuje jednak szybko. Zbyt dużo dobrych muzyków pisze operetki—by dopuścić do tego co się dziś dzieje. Zresztą zjawiają się nowe gwiazdy i to niebylejakiej wielkości: Lehar, Fall — obaj rozpoczynający swoją działalność operami, oraz Kalman, Wegier, wprowadzający tyle temperamentu swego narodu do operetek przez niego pisanych. Wesoła Wdówka, Księżniczka dolarów czy Księżniczka Czardasza wykazują ogromną moc pierwszorzędnych walorów kompozytorskich—słowem mają swoją wartość jako dzieła sztuki. Jakżeż to się stało, że autorzy Fraszquity, Maricy i Madam Pompadour—pozostają dziś właściwie w tyle—i doprawdy najslab-

sze ich operetki, które dopiero co wymieniliśmy, są istotnymi perłami wśród dzisiejszej tandety? Hasło do upadku dał bodajże Berlin. Jest to miasto, które Niemcom w zakresie kultury chyba najmniej zaszczytu przynosi. Skoro więc przeszczepiono wytworną formę operetki Offenbacha czy śmiejącą się i rozkoszą Straussa na ciężki i mało pomysłowy grunt berliński odrzucałoby to było można, że stał się upadek. Paul Lincke—twórca „Grigri” — dowiódł tego najpierw. „Grigri” napisana jeszcze przed wojną posiada wszystkie warunki—w załączku, które spowodują w kilkanaście lat później upadek. Zupenie marny tekst, brak pomysłów melodyjnych, a co najważniejsze brak koncepcji — wynikającej z braku talentu — znaną twórczość Linkego, trzymającego się jednak przynajmniej granic przyzwoitości. Talentem okazuje się Jean Gilbert, tylko że talent ten stara się jaknajwięcej... zarobić pieniędzy. Gilbert, z pobudek materialnych (chyba nie patriotycznych) potrafi w czasie wojny przybrać nazwisko Maxa Winterfelda—by po skończonej kampanii powrócić do swego francuskiego nazwiska, gwarantującego zapewne większe powodzenie materialne. Naturalnie, że twórczość Gilberta nie wzbudza zaufania do czystości intencji autora. A to jednak dużo znaczy w samej twórczości. Trudno nie wspomnieć tu granego u nas często Kollo, którego Niemcy berlińscy uważają za „zręcznego fabrykanta”. Próbował rehabilitować stolicę Brandenburgii Georg Jarno, niestety śmierć przedwczesna nie pozwoliła mu dokonać tego zamiaru.

Raz otwarta droga do wszelkiego rodzaju dowolności prowadził rozpamiętanie i nieliczenie się z niczem, żadnej świętości żadnego u-

Ministerjum Komunikacji.

(Telefonom od własnego korespondenta z Warszawy.)

Wczoraj w Ministerjum Kolei odbyła się wobec przedstawicieli prasy konferencja prasowa, na której p. minister Romocki scharakteryzował i przedstawił reorganizację Ministerjum Kolei w związku z organizacją Ministerjum Komunikacji.

P. Minister w dłuższym przemówieniu zreferował szczegółowy projekt organizacji tego ministerjum, które obejmie całokształt komunikacji państwowej oraz politykę komunikacyjną rządu.

Projekt ten przejdzie w najbliższym czasie do Rady Ministrów i wydany będzie przez p. Prezydenta, jako rozporządzenie z mocą ustawy.

W skład nowego ministerjum prócz 5 departamentów wejdzie, jako odrębne przedsiębiorstwo Cen. Dyr. Kolei i Gen. Dyr. Poczty i Tel. Prócz tego do ministerjum wcielony zostaby departament wodny, jako przedsiębiorstwo państwowe, analogiczne do wyżej wymienionego już przedsiębiorstwa.

Przy reorganizacji ministerjum sprawa emerytów i pracowników zostanie załatwiona po przejściu ich do Ministerjum Komunikacji.

Nowy prezydent grecki.

ATENY, (Pat.) Gen. Condilis oraz przywódca wszystkich stronnictw politycznych odbył wczoraj wieczorem pod przewodnictwem admirała Conduriotisa zebranie, na którym postanowili jednogłośnie uznać adm. Conduriotisa prezydentem republiki.

Grecka gazeta urzędowa zamieszcza następujące orędzie adm. Conduriotisa do narodu. Dyktatura została uchylona. Z dniem dzisiejszym obejmują funkcje prezydenta Republiki, na które to stanowisko powołało mnie 4 zgromadzenia narodowe.

Sytuacja strajkowa w Anglii.

LONDYN, (Pat.) Komitet wykonawczy federacji górników omawiał przez cały dzień położenie w przemyśle węglowym, aby wynaleść podstawy do uregulowania zatargu. Po południu sekretarz federacji górników Cook zwrócił się o audjencję do ministra pracy.

M-jum spraw wewnętrznych przeprowadza mobilizację oddziałów policyjnych w Londynie i w prowincji, aby uniemożliwić strajkującym niepokojenie górników, którzy powrócili do pracy. Minister spraw wewnętrznych postanowił zapewnić całkowite bezpieczeństwo pracującym w kopalniach górnikom.

Pogłoski o zaburzeniach w zagłębach węglowych są częstokroć przesadzone, lecz sytuacja jest poważna. Niema w każdym razie mowy o odwoływaniu się dla zapewnienia spokoju do innych sił poza policję.

LONDYN, (Pat.) W okręgu węglowym Nottinghamshire panuje zupełny spokój. Liczba górników wracających do pracy stale wzrasta.

Górnicy konferują z Radą Ministrów.

LONDYN, (Pat.) Sekretarz generalny związku górników Cook zwrócił się dziś do komitetu rady ministrów, zajmującego się sprawą zatargu w górnictwie, z prośbą o przyjęcie przedstawicieli związku na specjalnym posłuchaniu.

Wiadomość o prośbie górników została zakomunikowana natychmiast drogą telegraficzną przebywającym poza stolicą ministrom. Na depeszę tę ministrowie odpowiedzieli, że wracają natychmiast do Londynu, aby wziąć udział w naradach komitetu wyznaczonych na dzień jutrzejszy.

Przed zgłoszeniem powyższej prośby Cook poczynił kroki w celu nakłonienia górników z Derbyshire i Nottinghamshire, aby powstrzymali się od zawierania oddzielnych umów z przedsiębiorstwami.

Z Państw Bałtyckich.

Estonja.

Bezpośrednia komunikacja kolejowa z Estonją.

GDANSK, (Pat.) Baltische Presse donosi z Tallina o zamiarze nawiązania bezpośredniej komunikacji kolejowej pomiędzy Estonją a Polską.

Dziennik zaznacza, że ta sprawa traktowana już od kilku lat nie mogła być dotychczas przeprowa-

dzona z powodu braku porozumienia między Polską a Łotwą w kilku sprawach związanych z powyższym zamiarem.

Według ostatnich wiadomości między Polską a Łotwą doszło obecnie do zupełnego porozumienia w tych sprawach wobec czego nawiązanie zostanie niebawem rokowania również między Polską a Estonją celem zaprowadzenia bezpośredniej komunikacji kolejowej między tymi krajami. Prace przygotowawcze w tym kierunku już się rozpoczęły.

Konsekwencje tego stanu rzeczy okazały się wkrótce. Teatry dostają operetki wprost bezwartościowe do grania, zmuszone były w jakiś sposób zapewnić sobie frekwencję publiczności. Reżyser nie mogąc absolutnie nic wyzyskać z marnego i szablonowego libretta musiał siłą rzeczy czemś zastąpić. Niedowcipny tekst począł przerażać i uzupełniać własnym, często nieudolnym dowcipem. To samo ten stara się jaknajwięcej... zarobić pieniędzy. Gilbert, z pobudek materialnych (chyba nie patriotycznych) potrafi w czasie wojny przybrać nazwisko Maxa Winterfelda—by po skończonej kampanii powrócić do swego francuskiego nazwiska, gwarantującego zapewne większe powodzenie materialne. Naturalnie, że twórczość Gilberta nie wzbudza zaufania do czystości intencji autora. A to jednak dużo znaczy w samej twórczości. Trudno nie wspomnieć tu granego u nas często Kollo, którego Niemcy berlińscy uważają za „zręcznego fabrykanta”. Próbował rehabilitować stolicę Brandenburgii Georg Jarno, niestety śmierć przedwczesna nie pozwoliła mu dokonać tego zamiaru.

Raz otwarta droga do wszelkiego rodzaju dowolności prowadził rozpamiętanie i nieliczenie się z niczem, żadnej świętości żadnego u-

skrytykować z punktu widzenia piękna ciała kobiecego, to nie jeden z krytyków znalazłby się w kłopotach nie chcąc urażać dam—z których wszakże każda jest pięknością skończoną (przynajmniej w jej mniemaniu). W ten sposób doszło się do absurdu — gdyż wkrótce nie było możliwym dalej się obnażać. Nie chcą wejść w kolizję z policją. W tym momencie np. jedna z primadon operetowych warszawskich wyjeżdża do Krakowa — by szukać nowego rynku zbytu. Słowem rozpoczęła się gonitwa — kto kogo prześcignie w nieprzyzwoitościach wszelkiego rodzaju. Operetka przestała być operetką, stała się stekiem burdustw słownych, obrzydliwości muzycznych i niechlujności optycznych. Widowisko stało się cyrkowym przedstawieniem z kłownami i fałszywym jazz-bandem na czele. Nie dość tego. Najgorsze obrzydliwstwa pretendują do tytułu operetki, dyrektorowie i przedsiębiorcy wykorzystują jak mogą ten szanowany jeszcze tytuł i dochodzi do tego, że w Wilnie figuruje na afiszu „Błękitna krew”, „operetka” takiego machera i maklera na dziedzie lekkiej muzy jak p. Brummé, o którym nikt nie słyszał—ale gdy raz zadał się z tym panem — miał dość. Dla rozmaitej hołoty między narodowych stręczycieli i alfonsów otwarty się kieszonki naiwnej (często i winnej) publiczności — kruki obrzydliwości i wyzysku ruszyły na żer. Płon w dalszym ciągu zdaje się zapowiadac obfity. Operetka przestała istnieć!

Skonstatowaliśmy więc na przykładach — jak gwałtownie opadająca jest linja przejawów formy operetkowej od czasów Offenbacha i Straussa po dzień dzisiejszy. Różnice w pojmowaniu operetki są przedewszystkiem u kompozytorów tych dwu epok zupełnie różne. Offenbach czy Strauss, Lehar czy Fall lub Kalman byli artystami, dla któ-

rych talentów forma operetki była właśnie formą muzycznego wypowiedzenia swych myśli. Z chwilą, gdy w umyśle kompozytora zaszła zmiana, gdy ustosunkowanie do operetki polegało poczęło na wyrachowaniu i na obliczaniach przypuszczalnych dochodów, słowem gdy stosunek artysty do dzieła stał się czysto materialnym, z tą chwilą i samo dzieło przestało nosić na sobie piętno dzieła sztuki — i stało się ofiarą koncepcji chirurgicznych różnych beztalentowców i operetkomacherów. Również stosunek publiczności do dzieła uległ wskutek tego zmianie. Trzeba było urozmaicenia by zainteresować widza. Skierowano główną uwagę na oprawę widowiskową; później na różne coraz niższe środki — pobudzające już erotycznie widza. Jednym słowem punkt ciężkości przesunął się z czynników czysto muzycznych na czynniki optyczne, erotyczne i t. d. Operetka straciła swój urok i piękno, rozpoczęło się panowanie szablonu i przeciętności. Któż dzisiaj wymaga głosu od primadonny operetkowej? Nawet się o tem nie mówi; natomiast nie przebacza się primadonnie—która się nie... obnaża.

A ponad tym całym zdeprecjonowanym mocno światem lekkiej Muzy—unoszą się szczydercy i zły duch: zagadnienie nowej formy teatru, dostosowanej do zmienionych warunków psychiki dzisiejszego widza. Jednakowoż naokół panują ciemności; żaden promyk nadziei nie przebija przepastnych nocy królestwa operetki. Tu i ówdzie próbują talenty walczyć z ciemnościami. Lecz słabe ich siły. Tu potrzeba geniusza, który jednym zamachem wleje siły żywotne w marny strzęp dzisiejszej pseudo-operetki.

Tego Geniusza na widnokręgu jednak jeszcze nie widać.
Dr. Tadeusz Szellgowski.

Z Rosji Sowieckiej.

FRASZKI.

Sposób na teściową.

Biedził się raz Antoni i wysecht
[jak żyła:

Jak się pozbyć teściowej, co mu
[dokuczyła

Aż nagle duch mu natchnął myśl
[dobrą do głowy,

Rozwiódł się z żoną, wtedy pozbył
[się teściowej.

Sum.

Partja Pracy w Poznaniu.

Dnia 21 sierpnia b. r. o godz. 7-ej wieczorem na sali Strzechy Budowniczych w Poznaniu odbyło się Zebranie Koła Partji Pracy na miasto Poznań przy udziale 41 członków zdeklarowanych i kilku gości przybyłych z prowincji.

Zebranych, w imieniu Sejmowego Klubu Pracy w Warszawie, powitał sekretarz okręgowy Partji Pracy na województwo poznańskie—p. Zygmunt Szproch, który następnie zagał posiadzenie oraz powołał na przewodniczącego zebrania pana Bronisława Koperskiego, kupca z Poznania.

Przewodniczący zebrania, powoławszy na ławnika p. Wojciecha Szklarska, a na sekretarza p. Stanisława Błaszczyka, przystąpił do dalszego toku obrad, między innymi, do wyboru Zarządu Koła.

Wybory wypadły następująco: na prezesa Koła jednogłośnie został wybrany przez akklamację redaktor Gońca Wielkopolskiego—p. Józef Musiałek,

a na dalszych 4 członków Zarządu zostali wybrani przez tajne głosowanie p. p. Eugeniusz Dłużewski, Bronisław Koperski, Wincenty Grodzicki i Wojciech Szklarz.

Przewodniczący o godzinie 10 m. 15 wieczorem rozwiązał zebranie hasłem „Cześć pracy”.

Od 1 sierpnia 1-a fabryka w Wilnie
B. MAŁK
znowu została otwarta przy ul.
Niemieckiej 6, (wejście od ulicy)
Przyjmują się do przerabiania damskie kapelusze oraz przerabowuje się na kolory ostatniej mody.
Ceny konkurencyjne. 1201

— Ani jeden człowiek nie ucieleśnia tak swego kraju, jak Piłsudski Polako; oto tajemnica popularności i uwielbienia, jakim go otacza naród. Piłsudski widzi wszystko z wysoka i zdaleka, a przed oczyma ma tylko jedno: wielkość moralną państwa, jego bezpieczeństwo i szczęście ludu. Reszta dlań nie istnieje. Żyje on tylko dla narodu i dla kraju. Nie lęka się śmierci; bez wahania oddałby swe życie, gdyby był przekonany, że taki a nie inny jego czyn mógłby być pożyteczny dla ojczyzny.

KRONIKA.

Czwartek 26 sierpnia. Dziś: M. B. Częstochow. Jutro: Józefa Kalasan. W. 14 Wschód słońca--g. 4 m. 14 Zachód g. 6 m. 27

Teatr i muzyka.

Teatr Polski (sala „Lutnia“). Dziś arcywesoła komedia W. Rapackiego „Ja tu rządzę“. Komedja ta osiągnęła rekordowe powodzenie, zawdzięczając lekkiej treści oraz doskonałej grze artystów. W akcie II-gim rewja baletowa, złożona z kilkunastu efektywnych tańców w wykonaniu N. i H. Korzeniowskich, Rejzrowskiej i Kontera. Ceny jak zwykle, od 20 gr. do 2 zł. 50 groszy. Bilety nabywać można od g. 11 - 1 i od 3 - 9 wiecz. Początek o g. 8-ej m. 30 wiecz.

URZĘDOWA

Wojewoda rozpoczął urzędowanie. Po parudniowej chorobie, wojewoda wileński p. Władysław Raczkiewicz w dniu wczorajszym rozpoczął urzędowanie. (ks)

MIEJSKA.

Na posiedzeniu Rady Miejskiej. W dniu onegdajszym na samym wstępie Prezes Bańkowski zakomunikował radnym, iż radny p. Białomiejski zrzekł się swego mandatu, wobec czego na miejsce p. Białomiejskiego wybrano kolejno z listy p. Kucharewicza. Następnie radny Godwold wniósł dwa nagłe wnioski. Jeden z tych wniosków — domagał się od Rady polecenia Magistratowi wydania emerytom książeczek odpowiednich, w których by były uwidocznione rozrachunki, drugi wniosek dotyczył wypłacenia pracownikom miejskim za kształcenie dzieci w szkołach prywatnych. Obie te sprawy po szerzej dyskusji odrzucono. Poczem prezydent uzupełnił porządek dzienny, tak że do rozpoznania znalazło się 17 spraw. (x)

Tajność obrad Rady Miejskiej. Onegdaj na posiedzeniu Rady Miejskiej ku zdziwieniu przedstawicieli prasy zarządzone tajność obrad. Podobno wniosek o tajność obrad pochodził od ojca miasta p. Bańkowskiego. Jak się później okazało tajność obrad zarządzone z powodu rozpatrywania defraudacji sekwestratorów. Czyżby ojciec miasta bał się, by przy wyjaśnianiu machinacji sekwestratorskich nie wyszły na jaw jakieś niedokładności, z którymi miała coś wspólnego „góra“? (z)

Przebrukowanie placu Katedralnego. Magistrat m. Wilna przystąpił do prac pomiarowych na placu Katedralnym, który ma być w najbliższych dniach prze-

brukowany. A przyda się to przebrukowanie, gdyż na placu, na którym odbywają się wszystkie prawie uroczystości, jest pełno jam i wyboi. Chociażby więc przez ambicję powinien był Magistrat to wcześniej uczynić. (z) Chodników nie będzie. W związku z nieoczekiwanym zmniejszeniem się wpływów podatkowych, Magistrat miasta Wilna zredukował urządzanie chodników w Wilnie. Jedynie w r. b. będą ułożone chodniki betonowe na ulicach Niemieckiej i Zamkowej. (ks)

SPRAWY SZKOLNE.

Kuratorjum podaje do wiadomości, że na podstawie rozporządzenia M. W. R. i O. P. z dnia 25.VIII b. r. — wobec grożącej epidemii szkarlatyny — rok szkolny w szkołach powszechnych publicznych i prywatnych, w szkołach i zakładach średnich ogólnokształcących, seminarjach nauczycielskich państw. i prywatnych oraz we wszystkich szkołach zawodowych państw. i prywatnych rozpocznie się z dniem 15-go września b. r. W związku z tem Kuratorjum zwróciło się do Dyrekcji Kolei Państwowych w spr. przedłużenia ważności legitymacji uczniowskich oraz biletów ulgowych na przejazd kolejami państwowymi do dnia 15 września b. r.

WOJSKOWA

Odroczenia służby wojskowej dla uczniów szkół średnich. Uczniowie ostatnich klas szkół średnich, którzy w roku bieżącym kończą lub ukończyli 23 lata nie mogą korzystać z dalszych odroczeń służby wojskowej. Natomiast zgodnie z odnośnym rozporządzeniem Ministerjum Spraw Wojskowych mogą władze wojskowe przesunąć takim uczniom termin wcielenia do szeregów do dnia 1 lipca 1927 r. W tym celu należy złożyć podanie do P. K. U. załączając poświadczanie szkoły stwierdzające, iż petent jest uczniem ostatniej klasy oraz deklarację, że niezwłocznie po ukończeniu zakładu naukowego odbędzie służbę wojskową półroczną.

Termin składania takich podań upływa z dniem 1 września r. b.

Podatek od kina wojskowych. Oddziały posiadające kina winny w najkrótszym czasie wnieść do władz skarbowych podania z powołaniem się na art. 121 o państwowym podatku przemysłowym, celem zniesienia tego podatku od biletów sprzedawanych dla osób cywilnych. (ks)

KRONIKA ARTYSTYCZNA.

Stowarzyszenie śpiewaczy „Echo“. Zostało w Wilnie utworzone stowarzyszenie śpiewaczy „Echo“ jako chór męski, który stawia sobie za zadanie obudzenie zamiłowania do śpiewu świeckiego i kościelnego, drogą urządzania koncertów i występów śpiewaczych. Stowarzyszenie to nie ma nic wspólnego ze stowarzyszeniem filharmonicznym p. n. „Echo“. (z)

OPIEKA SPOŁECZNA.

W miejscowym funduszu bezrobocia wszystko w porządku. Kontrola przeprowadzona w dniach od 6-go do 20-go b. m. w miejscowym funduszu bezrobocia z udziałem przedstawicieli Władz Centralnych oraz Urzędu Wojewódzkiego i Izby Skarbowej stwierdziła zupełną prawidłowość funkcjonowania wymienionego Urzędu zarówno pod względem gospodarczo-finansowym jak i kontroli bezrobotnych, korzystających z zasiłków. (z)

SPRAWY ROLNE.

Nowe kółko rolnicze. Władze wojewódzkie zarejestrowały kółko rolnicze „Nadzieja“ w Poszumieniu pow. Świeciańskiego. (z)

ZJAZDY.

Zjazd regionalny. Zarząd Sekcji Powszechnych Uniwersytetów Regionalnych przy Związku Nauczycielstwa Szkół Powszechnych wystąpił z projektem urzędzenia zjazdu prasowego w Warszawie poświęconego sprawom regionalizmu. W zjeździe wzięć mają udział czasopisma prowincjonalne, przyjmujące program regionalny. W sprawach tych należy się porozumiewać ze Związkiem P. N. S. P. (Sekcja Pow. Uniw. Reg.) Warszawa Wspólna 23, m. 12.

Z KOLEI.

Powrót delegacji z konferencji pogranicznej w Olechnowiczach. Dziś to jest dnia 26—VIII 26 r. powróciła delegacja Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej z wiceprezesem p. Niebieszczańskim i nauczelnikiem Wydziału Eksploatacyjnego Dyrekcji z konferencji pogranicznej między Sowietami, a Wileńską Dyrekcją, jaka odbywała się w dniu wczorajszym w Olechnowiczach. Konferencja ta dotyczyła unormowania kolejowego ruchu towarowego przez mający być otwartym z dniem 1 września b. r. punkt graniczny Olechnowicze—Radoszkiwice. (z)

Rozszerzenie stacji Suwałki. W związku z zawarciem umowy ramowej między Polską a Niemcami i wzmożeniem się eksportu węglowego i drzewnego z Polski do Niemiec stacja Suwałki, położona o 28 kilometrów od granicy polsko-niemieckiej ma być w najbliższych tygodniach rozszerzona, by mogła podać eksportowi z Polski i eksportowi z Niemiec jako stacja wymienna. (z)

ZE ZWIĄZ. I STOWARZ. Ciężkie czasy. Centrala związków zecerzskich w Warszawie przystąpiła do klasowego związku zecerów w Wilnie depesze, iż wobec strejku drukarzy w Warszawie, nie jest w stanie dopomóc bezrobotnym drukarom wileńskim. Bogaty związek. Chrześcijański Związek Zawodowy Służby domowej na ostatnim zebraniu uchwalił nabyć nieruchomości przy zaułku Kazimierzowskim za sumę 7.000 dolarów. W nowo zakupionym domu mieścić się będzie biuro związku. (z)

WYCIECZKI.

W dniu dzisiejszym przybyła do Wilna druga wycieczka krajoznawcza z żeńskiego obozu letniego z Jezior (26 km. od Grodna) Tym razem przyjeżdża około 30 uczestników. Wycieczka wysłucha odczytu prof. Limanowskiego i dyr. Studnickiego, ten ostatni będzie wycieczkę oprowadzać po Wilnie. (x)

NADESLANE.

Konserwatorium muzyczne (z prawami) rozpoczęło przyjmowanie zapisów na nowy rok szkolny. Początek zajęć dn. 1 września. Klasy instrumentów solowych i orkiestrowych, śpiewu solowego i przedmiotów teoretycznych. W roku bieżącym czynne będą nowo utworzone klasy: organowa (prof. Kalinowski) i operowa (prof. Ludwig). Personal składa się z pierwszorzędnych sił pedagogicznych. Do wykładu historii muzyki i estetyki w r.b. zaproszony został znany krytyk muzyczny i kompozytor, p. Michał Józefowicz. Kancelaria czynna od g. 11—2 (pl. Orzeszkowej 9), 1350

Zarząd szkoły powszechnej Nr. 4 męskiej im. J. Jasińskiego (Zwierzyńc) przyjmuje zapisy chłopców codziennie od dnia 24 do 31 sierpnia od godz. 3 do godz. 6 popołudniu. 1351

ROZNE.

Pokwitowanie P. M. S. Nin. komunikujemy, iż dn. 21.V r. b. otrzymaliśmy za pośrednictwem skarbnika p. J. Korolca listę składkową na Dar Narodowy Nr. 94, oraz zebraną gotowiznę zł. 25, a wezwaniu z dn. 11 b. m. o zwrot powyższego wysłaliśmy omyłkowo. — Skutki nieurodzaju. Zły urodzaj w Wileńszczyźnie spowodował, iż mąka tegorocznego wymiaru, która się pojawiła na rynku wileńskim, nie pochodzi z wileńszczyzny, a jest przywożona z Równego i Łucka. (ks)

Kombinowany napad. Onegdaj na przystanku Wielkie Sołeczniki kolejarz Jancewicz zameldował policji o napadzie na niego i o przestrzeleniu mu przez napałujących ręki. Prowadzone dochodzenie w tej sprawie ustaliło, że na Jancewicza napadu nie robiono i że on sam przestrzelił sobie rękę, chcąc w ten sposób otrzymać zapomogę od władz kolejowych. (x)

Baumwolle w Wilnie. Panuje u nas niemal powszechnie niemądry zwyczaj wyróżniania towaru zagranicznego nie z powodu jego jakości, ale właśnie dlatego, że przyszedł do nas z zagranicy. Spekulują na tem różnorodne przedsiębiorstwa reklamując swój towar, jako „zagraniczny“ a więc „lepszy“.

W wileńskich składach aptecznych jest do nabycia wata wyrobu miejscowego z pięknie brzmiącym napisem: „Chemisch reine Charpie Baumwolle nach Dr. von Bruns“.

Co to znaczy? Czy mieszkamy w Niemczech? Niel to tylko pozbawiony poczucia godności narodowej fabrykant waty daje próbkę spekulowaniu na oślich zwyczajach pewnej części publiczności.

Radio-karty w radio-klubie. Na skutek krążących po mieście pogłosek, że w Radio-klubie uprawiana jest gra w karty, w dniu 24 b. m. o godz. 9 wiecz. podkomisarz policji państwowej p. Bolesław Bujko z kilku wywiadowcami wkroczył do lokalu klubu, aby przeprowadzić dochodzenie o rzeczywistości pogłosek.

W lokalu kart i gry żadnej nie zauważono. Jedynie tylko niejaką p. Finferowa która przysłała na koncert, do Radio-klubu po raz pierwszy, i która wzbudziła podejrzenie policji, poddana została rewizji osobistej. Podczas rewizji u p. Finferowej znaleziono w kieszeni 2 talje kart. Na zapitanie policji p. Finferowa odpowiedziała, że otrzymała je przed godziną od dyżurnego członka klubu p. Gazyłjana. Pan Gazyłjan zaś twierdzi, iż karty przyniósł przez zapomnienie z domu. Jako członkowi dyżurnemu klubu nie wypadło mieć kart przy sobie, przeto doręczył je pani Finferowej z prośbą o odniesienie do domu. (ks)

Z POGRANICZA. Wyłapywanie powstańców. Mieszkańcy pogranicza sowieckiego w dniu 23 b. m. zauważyli jak po stronie sowieckiej zdążył wzdłuż

granicy polsko-sowieckiej do Krajska, położonego o kilka kilometrów od granicy większy oddział piechoty oraz dwa samochody opancerzone. Siły te miały za zadanie wyłapywać, ukrywających się w lasach kawalerzystów 37 pułku — którzy swego czasu podnieśli bunt przeciw władzy sowieckiej. (k)

Nielegalne przekroczenie granicy. W dniu wczorajszym w rejonie Niemcewiczy patrol K. O. P. przytrzymał Zofję i Marję Baranowskie za nielegalne przekroczenie granicy z Litwy do Polski, oraz Grudzińskiego Jana za przeniesienie większej ilości wódki: Wymienionych odstawiono do Wornian i oddano post. policji państw. (x)

Wśród pism.

„Marszowi Kadrowki“ poświęcił „Strzelec“ swój potrójny numer ostatni. Obok wyczerpującego, plastycznie i żywo skreślonego sprawozdania z przebiegu „Trzeciego Marszu Szlakiem Kadrowki“, zawierającego wszystkie dokumenty oficjalne i prasowe, jak również dokładną kronikę marszu, listę drużyn, precyzyjny wykaz wyników i t. d., pióra redaktora Czakięgo i kap. Muszkieta-Królikowskiego, numer ten zawiera sprawozdanie komendanta zwycięskiej „Dwu-nastki“, kpt. Janusza Wójcika p. t. „Jak wygrałem marsz“, studium kpt. Muszkieta p. t. „Komendanci drużyn“ i pełen rzeczowych spostrzeżeń i cennych uwag artykuł majora K. Kierzkowskiego p. t. „W Zawody marszowe Związku w r. 1927“.

Specjalne artykuły poświęca „Strzelec“ gościom Związku, przedstawicielom finansowych, loteryjnych i estońskich organizacji strzeleckich, których obecność na zawodach przyczyni się bez wątpienia do dalszego zacieśnienia więzów przyjaźni między bratnimi organizacjami strzeleckimi tych krajów, a Polskim Związkiem Strzeleckim.

List do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

W „Kurjerze Wileńskim“ Nr. 188 z dnia 17 sierpnia r. b. umieszczona była wzmianka p. t. „Nielegalna fabryka pudru, której treść nie odpowiada prawdzie. Prosimy przeto uprzejmie Szanownego Pana Redaktora o umieszczenie, w imię sprawiedliwości, następującego sprostowania: Nieuczciwa konkurencja, nie przebiegająca w srodach dla walki z nami, zadenuncjowała nas w Policji Słedczej iż rzekomo trudnimy się fałszowaniem pudru zagranicznego. W wyniku przeprowadzonej rewizji — sprawa przeciwko oszczercom oprze się o Sąd.

Ani chwili aresztowania nie byliśmy i fabryka nasza pod firmą „Devinia“ pracuje bez przerwy i przyjmuje zamówienia na znane ze swej drobnoci kosmetyki, bez pretensji nasładownictwa wyrobów jakiegokolwiek marki zagranicznej.

Racz, Szanowny Panie Redaktorze, przyjąć zapewnienia prawdziwego szcunku i poważania.

S-ka „Devinia“

(—) podpisy

Wilno, dn. 22 sierpnia 1926 r.

Skorowidz firm handlowo - przemysłowych w Wilnie.

CUKIERNICTWO: Cukiernia Alperowicza, ul. Wielka 25, b-1113. DENTYSTYKA: Technik zębów sztucznych Ch. Chackielewicz, Wileńska 25-2, a-1230. ELEKTRYCZNOŚĆ: Biuro elektro-techniczne D. Wajmana, Trocka Nr. 17, tel. 781, b-1111. GASTRONOMJA: „Bar Wileński“ róg Winkiej i Sawicz Nr. 2, Śniadania, obiady i kolacje, b-1249. „Bar Angielski“ Śniadania, obiady, kolacje, Niemiecka 21, b-1124. JUBILERSTWO i GRAWERSTWO: Zakład jubilersko-grawerski—stemple, pieczęcie gumowe i metalowe T. Filipskiego, Zamkowa 6, a-1108. KRAWIECTWO: Pracownia damskich i męskich kurtek skórzanych, wygodne Szwedski, ul. Niemiecka 24-8, a-1109.

MANUFAKTURA: Krawiec męski R. Radziwiłowski, Subocz 7, m. 8, wykonuje obstalunki w/g ostatniej mody, b-1259. MANUFAKTURA: Krawiec L. Par, róg Dominikańskiej i zauł. św. Ignacego Nr 12, m. 5. Specjalność: palta, kostiumy i futra, b-1287. MANUFAKTURA: Krawiec męski R. Radziwiłowski, Subocz 7, m. 8, wykonuje obstalunki w/g ostatniej mody, b-1259. MANUFAKTURA: Krawiec męski R. Radziwiłowski, Subocz 7, m. 8, wykonuje obstalunki w/g ostatniej mody, b-1259. MANUFAKTURA: Krawiec męski R. Radziwiłowski, Subocz 7, m. 8, wykonuje obstalunki w/g ostatniej mody, b-1259.

„Praca“ Wileńskie, b-1195. Mastyka wodna i terpentynowa, gotowe farby. Dawniej — Rudnicka 31, obecnie — Zawalna 50, CH. EPSZTEJN, a-1226. Skład naczyń, fajansu, szkła i lamp M. Zalcberg, Bazylińska 6, a-1223. PRACOWNIA kapeluszy damskich przyjmuje obstalunki od 3-ch zł. Zamkowa 19 i S-to Janska 9, „WACŁAWA“, a-1267. Kapelusze stary jak nowy, przerobiony w warszawskiej pracowni kapeluszy H. SZESKINA, Końska 10, b-1319. PRACOWNIA damskich i męskich kapeluszy przerabia ze starych na nowe na najmniejsze szesn. G. GUT, Niemiecka 21, m. 26, a-1318. Fabryka mydła i świec Sz. Fejgelson, skład fabryczny—Oszdła i św. c. m. 1, b-1320. Fabryka mydła „Hygieny“, 2-ga Szklanna 16, poleca mydła różn. gat. najlepszej jakości, a-1268. Zakład fryzjerski pierwszorzędne wykonanie, absolutna higiena, Wileńska 10, b-1288. Obuwie, konfekcja, galanterja. Ceny fabryczne, W. NOWICKI, Wielka 30, tel. 9-08, a-1300. SPOŻYWCZOŚĆ: Wyborową śmietankę poleca T-wo „Zdrowie“, przedst. Rudnicka 25, tel. 378, a-1129. Kefir lecnicy K. Sigaliny, Trocka 10, a-1112. Sery Holenderskie i masło deserowe poleca Wileńska Sp. Handlowa, TROCKA 1, a-1161. ZEGARMISTRZOSTWO: Zegarmistrz precyzyjny S. Kac, ul. Tatarska 2, róg Ad. Mickiewicza, a-1103. Zegarmistrz (były majster firmy) Paweł Bure Witold Jurewicz, Mickiewicza 4, a-1128. Kolczyki Najtańsze źródło. N. Rejtford, Niemiecka 4, a-1110. Zegarmistrz B. Swirski, Uniwersytecka № 1, a-1113. ŻELASTWO: D. H. BRACIA CHOLEM, żatoż. w r. 1846, Kwiatowa 5, Tel. 3-53, i 919. Żelazo, blachy, belki, artykuły techniczne, budowlane, cement, papa etc. b-1308.

Kino kameralne Polonja, Mickiewicza 22, NAD PROGRAM: Zjazd Lejonistów. Dziś sensacja sezon! Cienie Paryża współczesny drama sensacyjno-erotyczny w 7 akt. Nasza rodaczka Helena Makowska w roli głównej. i obchód Dziesięciolecia WYMARSZU KADROWKI w Lublinie 9 i 10 sierpnia w obecności Marszałka Józefa PIŁSUDSKIEGO. Matki chcecie wasze dzieci zdrowo wychować od niemowlęcia aż do wieku dojrzałego—karmicie je Sanatorem. Jeżeli na miejscu nie otrzymacie, piszcie do Sanator, Bydgoszcz 10, 1691. INTERNAT p. Maciejewiczowej przeniesiony na Ofiarę 2—11. Miejsc wolnych jest parę. 1323-0. Zamówienie. Niniejszem zamawiam wychodzący w Wilnie codziennie „Kurjer Wileński“ na miesiąc wrzesień za 4 zł. „Kurjer Wileński“ odbierać będę przez pocztę, proszę dostarczyć pod poniższym adresem: Imię i nazwisko: miejscowość: ulica nr.: Kwit pocztowy. zł. gr. tytułem przedpłaty codziennego „Kurjera Wileńskiego“ za miesiąc wrzesień odebrałem, co niniejszem potwierdzam. dnia 1926. podpis urzędnika Uwaga. Wyciąć, wypełnić i oddać w urządzie pocztowym. Redaktor odpowiedzialny: Michał Szukiewicz

Życie gospodarcze.

Kupno akcji Wil. Pryw. Banku Handlowego przez Wil. Bank Ziemiński.

Przed półtora miesiącem Wileński Bank Ziemiński zakupił Wileński Prywatny Bank Handlowy (ul. Mickiewicza Nr. 8) przez nabycie 51% akcji tego Banku. Większość tych akcji znajdowała się w ręku p. Bobińskiego prezesa Banku Kredytowego w Warszawie. Dopiero przed dwoma miesiącami część ich przeszła w ręce kilku miejscowych kupców żydowskich. Wileński Bank Ziemiński zakupił akcje u p. Bobińskiego i u wymienionych kupców żydowskich.

Przeprowadzenie tej operacji kosztowało Bank Ziemiński 200,000 złotych. Wyłożył tak znaczną sumę na skutek otrzymania pożyczki rządowej w związku ze sprawą majątków państwowych zadłużonych w Banku Ziemińskim.

Otóż jak się okazuje Bank Ziemiński po wystawieniu majątków państwowych na licytację z powodu nieregulowania przez nie długów wszedł za pośrednictwem Ministerjum Skarbu w pertraktację z Ministerjum Reform Rolnych. W rezultacie Ministerjum Reform Rolnych zapewniło Bankowi Ziemińskiemu pożyczkę. To właśnie umożliwiło mu za wiedzą Ministerjum Skarbu i Ministerjum Reform Rolnych kupno większej części akcji Banku Handlowego Prywatnego.

Po tym fakcie akcje Banku Ziemińskiego — poszły znacznie w górę. Ponadto Bank Ziemiński za-

czął zamieniać zarejestrowane listy zastawne rublowe na złotowe, odpłacając od nich kupony, co również wpłynęło na podniesienie zaufania do Banku i pośrednio na wyższą akcję tego Banku.

W miarę więc jak interesy Wileńskiego Banku Ziemińskiego zaczęły się porządkować i zaczęły wpływać zagraniczne oferty na listy zastawne. W ostatnich dniach Bank Ziemiński wszedł w pertraktację z firmami zagranicznymi w sprawie ewentualnej lokaty listów zastawnych Wileńskiego Banku Ziemińskiego zagranicą. Są poważne widoki na pozytywne wyniki tych pertraktacji.

Co do ostatecznego ustosunkowania się Wileńskiego Banku Ziemińskiego do Prywatnego Banku Handlowego sprawa ta zostanie załatwiona na walnym zebraniu akcjonariuszy i Posiedzeniu Rady Nadzorczej, które definitywnie uregulują stosunek wzajemny obu Banków.

Fakt poprawy interesów Banku Ziemińskiego i poszerzenie Prywatnego Wileńskiego Banku Handlowego znalazł odpowiedni odzwierciedlenie w miejscowych sferach kupieckich. W ostatnich bowiem dniach zaczęły masowo napływać do kasy Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego większe wkłady, które dziennie osiągały wielkiej na obecne czasy sumy kilku tysięcy dolarów. (Zdan.)

Otwarcie ruchu towarowego przez Olechnowicze.

Jak już pisaliśmy w jednym z poprzednich numerów naszego pisma konferencja kolejowa między Sowietami a Polską w Poznaniu i późniejsza konferencja w Warszawie w związku ze wzmożeniem się eksportu węgla zagranicę zwróciły szczególną uwagę na stacje wymienne na pograniczu polsko-rosyjskim. Obecnie bowiem przechodzi dziennie do Rosji po kilkaset wagonów węgla. Dotychczas ruch ten odbywał się przeważnie tylko przez Niegoreloje.

Od 1 września b. r. zostanie otwarty także ruch towarowy przez Olechnowicze-Radoszkowicze. Arteria kolejowa przez Olechnowicze przy eksporcie do Rosji ma duże znaczenie dla Wileńszczyzny, jest o bowiem najkrótsze i najdogodniejsze połączenie z Mińskiem.

Stacja Olechnowicze znajduje się jednak jedenaście kilometrów do granicy rosyjskiej. Stwarza to pewne niedogodności przy wymianie towarów. Niedogodności te zostały do pewnego stopnia usunięte przez zbudowanie tam splecionego toru rosyjskiego i polskiego. Początkowo planowano było zbudowanie stacji tuż przy samej granicy sowieckiej. Obecnie jednak plan ten został zaniechany. Po konferencji poznańskiej wybudowanie stacji tuż w pobliżu granicy okazało się nieopracowane, gdyż obie strony zobowiązały się do zaopatrzenia się w odpowiednią ilość wagonów Breitsprecherowskich, polegających na tym, iż wagony te dostosowane są do szerokości torów nor-

malnych i rosyjskich. Technicznie sprawa ta przedstawia się w ten sposób, iż wagon Breitsprecherowski ma tak zbudowane osie, iż z chwilą wjazdu na inny tor osie się albo rozszerza, albo zwęża.

Co do ruchu osobowego bagażowego to zostanie on otwarty po opracowaniu taryfy osobowej i bagażowej. W każdym razie zmian, jakie się ukazały w miejscowych pismach o otwarciu ruchu osobowego i bagażowego z dniem 1-go września są zupełnie bezpodstawne. Ruch osobowy i bagażowy zostanie otwarty na odcinku Olechnowicze najwcześniej za kilka miesięcy.

Dla uregulowania sprawy ruchu towarowego na tym odcinku wyjechała wczoraj specjalna delegacja z Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej która odbędzie konferencję z delegacją rosyjską dla omówienia strony technicznej wznowienia ruchu. Obrady tej konferencji kończą się w dniu dzisiejszym. (Zdan.)

Z Giełdy Warszawskiej w dniu 25-VIII r. b.

I. Waluty		
	sprzedaż	kupno
Dolary St. Zjedn.	8,99	9,01
Funty szterlingi	43,93	43,89
Franki franc.	25,85	25,91
szwajc.	174,54	174,98
Korony czeskie	26,78	26,84
Liry włoskie	29,70	29,77
II. Monety		
Ruble złote		4,85
Ruble srebrne		3,25

Na czarnej giełdzie w Wilnie dnia 25-VIII płacono za dolar 9,10

Instrukcja budżetowa dla Związków Komunalnych.

Ministerjum Spraw Wewnętrznych rozesało do wojewodów okólnik, zawierający wyjaśnienia przepisów instrukcji budżetowej, oraz dotyczące układania budżetów. Do okólnika dołączyło ministerjum 4 wzory budżetowe, a to dla gminy wiejskiej, jednostkowej i zbiorowej, dla gminy wiejskiej i dla powiatowego związku komunalnego. Zrzeszenie samorządów powiatowych wydaje broszurę o przepisach budżetowych dla związków komunalnych, w której będzie pomieszczony i wspomniany okólnik, co zarządom gmin znacznie ułatwi orientację i praktyczne stosowanie wielkiej ilości nierzadkich przepisów.

W szczegółowych wyjaśnieniach podkreślono m. in., że budżetem należy obejmować jedynie gospodarkę pieniężną związku komunalnego, z wyłączeniem wszelkich świadczeń w naturze, do których ludność jest obowiązana z mocy ustaw Zarządzenie władze nacisku na konieczność tworzenia funduszu sanacyjnego w przedsiębiorstwach, [i] ustala wysokość odpisów na tenże fundusz 2—3 proc. wartości początkowej nieruchomości, a 5—10 proc. przy ruchomościach, oraz ustala sposób prowadzenia taboru gospodarczego.

W dalszym ciągu okólnik wyjaśnia, co należy rozumieć pod konstrukcją i kapitalnym remontem obiektów majątkowych, urządzeń i zakładów dobra publicznego, oraz przedsiębiorstwa. Wydatki nieprzewidziane mogą być prelimitowane w wysokości 0,1 proc. wszystkich wydatków zwyczajnych danego działu, i w tejże wysokości ci mogą być prelimitowane wydatki reprezentacyjne. Co do wydatków połączonych z wyjazdami starostów w obręb powiatu w sprawach samorządowych, to odtąd będą starostom zwracane jedynie rzeczywiste koszty podróży bez zaliczania diet.

W końcu ministerjum zaleca przewidywać w budżecie pewne kredyty coroczne na inwestycje z uwagi na wielkie zaniedbanie w dziedzinie inwestycji. Ze względu na trudności kredytowe, cel powyższy mogą związki komunalne osiągnąć przez wykorzystanie wszystkich przysługujących im źródeł dochodowych przy równoczesnym wprowadzeniu jak największych oszczędności w administracji komunalnej. (x)

Wstępnie do L. O. P. P.



Powstanie związków strzeleckich w pow. Braślawskim.

Onegdaj w Braślawiu w lokalu gminnym odbyło się liczne zebranie organizacyjne miejscowego oddziału Zw. Strzeleckiego. Zebranie zagał prezes związku ofic. rez. pow. Braślawskiego referent bezpieczeństwa tamt. starosta, kpt. rez. p. Roman Siła-Nowicki, który omawiając doniosłe znaczenie organizacji oddz. Zw. Strzeleckiego w Braślawiu nawoływał zebranych do jaknajenergiczniejszej pracy nad przysposobieniem wojskowym, oraz do założenia boisk sportowych w pow. Braślawskim. Po dłuższej dyskusji wybrano zarząd w składzie następującym: Prezes p. Wilhelm Pilecki, insp. akcyzy vice-prezes p. Bolesław Mackiewicz, sekretarz gminy Braślawskiej. Sekretarz p. Józef Barbiński sekretarz Urzędu Skarbowego, skarbnik p. Edward Zywanowski b. komisarz policji pań-

stwowej, członek zarządu p. Bolesław Rawicki, właściciel sklepu, zastępcy: p. Leon Bielak, urzędnik Sejmiku i p. Teodor Łapkowski, urzędnik skarbowy. Na komendanta oddziału Zw. Strzeleckiego Zebranie zaproponowało Komendzie Okręgowej w Wilnie por. rez. p. Ignacego Długoborskiego sekretarza Braślawskiego Zw. Ofic. rez. Na powyższym zebraniu wypełniono 28 deklaracji przeważnie przez ludzi znanych z prac państwowych. W najkrótszym czasie w tymże powiecie zostaną założone Zw. Strzeleckie w Słobudce (postój 19 baonu K.O.P.) w Opsie, Widzach i Druł. Należy podkreślić wszechstronne poparcie i pomoc organizującą się w powiatowym Komitecie przysp. wojsk. i wychowania fizycznego. (x)

Sprostowanie urzędowe.

Szanowny Panie Redaktorze! Na podstawie art. 21 Dekretu w przedmiocie tymczasowych przepisów — upraszam o umieszczenie w poczytnym piśmie pańskim niniejszego sprostowania, dotyczącego artykułów, zamieszczonych w Kurjerze Wileńskim Nr. 168/616 i Nr. 173/621 pod tytułem „Zgrzyty Głębokie” i „Korespondencje „Parafianów w lipcu” i „Głębokie dnia 21-go lipca”.

Prawdą jest że redukcja etatów była wywołana względami oszczędnościowymi i sanacyjnymi i że z tych ostatnich względów — redukcja objęła jednostki, których działalność w Banku Spółdzielczym i Spółdzielni „Rolnik” jest obecnie przedmiotem badań władz sądowych. Natomiast nieprawdą jest, że przy zmianach personalnych kierowano się prywatą i nepotyzmem, gdyż Starosta z nim z urzędników Starostwa czy Sejmiku w powiecie Dziańsińskim w żadnym nie tylko pokrewieństwie, ale nawet powinowactwie nie jest.

O celowości zmian personalnych w składzie banku Spółdzielczego świadczyć może stała poprawa bilansu Banku i wyjście jego ze stanu niepewności w jakim on przedtem przebywał.

Nieprawdą jest także, że p. Szej-

Zmiana opłat telefonicznych.

Ministerjum Przemysłu i Handlu w ostatnich dniach wydało rozporządzenie w sprawie zmiany należności budowlanych uiszczanych przez abonentów nowogłaszących się o połączenie telefoniczne, lub zmieniających lokale.

W myśl rozporządzenia tego nowonabywcy lub dzierżawcy posiadłości ziemskiej względnie innych nieruchomości, jak również przedsiębiorstw handlowych lub przemysłowych, w których już są czynne abonamentowe stacje telefoniczne — w wypadkach gdy poprzedni właściciele zrzekają się swych praw do abonamentu telefonicznego na rzecz nowonabywcy lub dzierżawcy — odpłatą należyłości budowlane za przyłączenie w wysokości 20 procent opłat normalnych, przewidzianych taryfą.

Dalej postanawia wspomniane rozporządzenie, iż generalnej dyrekcji poczt i telegrafów przysługuje prawo, na wniosek właścicych dyrekcji pocztowo-telegraficznych, obniżyć wymiar należności budowlanych za wykonanie połączenia, jeżeli chodzi o oddanie do użytku nowogłaszącemu się abonentowi nieczynnych przewodów zapasowych już poprzednio użyczonych.

W tym wypadku normalne opłaty taryfowe mogą być zniżone w odpowiednim stosunku, zależnie od tego, jakiego remontu wymaga linja przed oddaniem do użytku abonentowi połączenia. Opłaty te jednak nie mogą być wymierzone poniżej 25 procent opłat normalnych, przewidzianych taryfą. Niezależnie od uiszczania należności w gotówce, w wypadkach powyższych nowogłaszący się abonent ma również dostarczyć słupy potrzebne do zamiany nadpsutych.

Organizacja sieci szkolnej m. Wilna.

Według nowo-opracowanej sieci szkolnej m. Wilna ogólna liczba szkół powszechnych na terenie Wilna wynosi 47. W tej liczbie szkół normalnych 44 i specjalnych — 3. Na ogólną liczbę szkół normalnych jest ogółem 17-klasowych 15, w tym męskich 6 (Nr 1, 7, 11, 24, 38, 51), żeńskich 8 (Nr 3, 9, 22, 25, 28, 34, 37, 39) i koedukacyjnych 1 (Nr 6), VI-klasowych 12, w tym męskich 7 (Nr 5, 10, 13, 14, 30, 45, 47) żeńskich 5 (Nr 2, 17, 18, 19, 31) V-klasowych 5, w tym męskich 2 (Nr 4, 46), żeńskich 1 (Nr 15), koedukacyjnych 2 (Nr 26, 27) IV-klasowych 3, w tym męskich 1 (Nr 29), żeńskich 1 (Nr 41) i koedukacyjnych 1 (Nr 12), III-klasowych 5, w tym męskich 1 (Nr 40) i koedukacyjnych 4 (Nr 23, 33, 42, 52), II-klas. koedukacyjnych 4 (Nr 36, 43, 48, 50). Z pośród szkół specjalnych szkoła Nr 16a jest szkołą dla dzieci niedorozwiniętych, szkoła Nr 16b dla dzieci głuchoniemych i szkoła Nr 32 dla dzieci moralnie zaniedbanych.

Przewidziany stan działwy szkolnej na r. 1926-27 w szkołach normalnych 10,670 — oddziałów 266, przeciętna na 1 oddział 40,1.

Przy opracowaniu sieci szkolnej uwzględniono przede wszystkim następujące zasady: 1) należyte wyzyskanie lokali szkolnych, nierównomiernie w terenie rozrzuconych, oraz ilości i pojemności sal szkolnych, przy możliwym ograniczeniu do minimum liczby oddziałów popołudniowych, 2) skompletowanie liczebnie słabszych oddziałów przy równoczesnym ograniczeniu do minimum przerzucania działwy z jednej szkoły do drugiej, 3) ustalenie granic obwodów szkolnych dla poszczególnych szkół, przy czym obowiązek pobierania nauki w szkole danego obwodu dotyczy dzieci oddziału I, dzieci zaś oddziałów wyższych mogą pozostawać w szkołach dotychczasowych.

Wykrojenie odrębnych obwodów dla niektórych szkół śródmieścia okazało się niemożliwym z powodu nierównomiernego rozmieszczenia w terenie lokali szkolnych.

Zjazd katolicki.

27—30 b. m. odbędzie się w Warszawie pierwszy ogólnopolski zjazd katolicki, który obradować będzie nad obroną i umoralnieniem rodziny katolickiej w związku z możliwymi zmianami w prawie małżeńskim.

Zjazd ten został zwołany na podstawie uchwały episkopatu polskiego i organizacją jego zajmuje się specjalny komitet złożony z przedstawicieli wszystkich organizacji społecznych, stojących na gruncie katolickim.

Przesłem komitetu jest p. Władysław Gliński. Miejscem obrad zjazdu będzie główny gmach politechniki.

Równoległe do obrad zjazdu odbędą się w Warszawie uroczystości ku czci św. Stanisława Kostki patrona młodzieży w związku z przewiezieniem relikwii Świętego do Rostkowa miejsca Jego urodzenia. W uroczystościach tych przedewszystkiem weźmie udział młodzież. Przewidziany jest przyjazd delegacji wszystkich szkół średnich.

Na zjazd i uroczystości zaproszono przedstawicieli Włoch, Rumunji, Węgier, Czechosłowacji, Szwajcarii, Francji i Belgii.

Zapowiedzieli również swój przyjazd przedstawiciele katolickich agencji prasowych z Włoch, Szwajcarii, Hiszpanji, Stanów Zjednoczonych i Argentyny.

W zjeździe weźmie udział około 20,000 osób. (Pat.)

Edward Słoński a „Wiadomości Literackie”

Otrzymałmy następujące pismo, które umieszczamy, wstrzymując się narazie od komentarzy:

Dnia 24-go lipca b. r. umarł Edward Słoński, poeta szczerzy, prosty, pełen szlachetnego liryzmu, gorący patrijota. Umarł w nędzy, ponieważ nie uganiał się za pokupną sławą.

Warszawski tygodnik „Wiadomości Literackie” przemilczał zgon ś. p. Słońskiego, nie notując go do dnia 22 sierpnia b. r. nawet w drobnej wzmiance. Pismo to, służące zdawałoby się propagowaniu kultury i wszechstronnemu informowaniu o sprawach z literaturą związanymi, pominięto w sposób świadczący o demonstracyjnej tendencji fakt śmierci polskiego poety, którego żarliwie odczute wiersze w początkach wojny były pierwszymi kwiatami, jakie poezja rzuciła na tragiczną dolę polskiego żołnierza.

Niżej podpisani, zebrani przypadkowo i w danej chwili oddaleni od ogółu literackiego, w pełnym oburzeniu piętnują pogardliwe przemilczenie zgonu ś. p. Edwarda Słońskiego w tygodniku, który mieni się organem grupy poetów polskich, — jako czyn niegodny, obcy wszystkim czującym po polsku, bez różnicy poglądów politycznych. Witold Hulewicz, Przemysław Smolik, Edward Kozikowski, Emil Zegadłowicz, Zbigniew Pronaszko, J. E. Płomieński.

Gorzeli Górny, 23-VIII 1926 r.

pieszyło z pomocą w założeniu wspomnianych wyżej internatów.

Pozatem Inspektorat Szkolny m. Wilna projektował przy opracowaniu sieci szkolnej wprowadzić w życie t. zw. system manhajnowski, polegający na tem, iż ustanawia się 3 typy szkół: 1) dla dzieci specjalnie uzdolnionych, 2) szkoły rozwijające dla dzieci średnio uzdolnionych, i 3) typ przyspabiający dla dzieci słabych. System ten cieszy się ogólnym uznaniem zagranicą i polega na takim segregowaniu materiału uczniowskiego, przy którym każdy uczeń trafia do szkoły, której program pokrywa się z jego indywidualnymi uzdolnieniami. Wchodzi tu więc w grę czynnik teleologiczny, ogromnej doniosłości pedagogicznej.

Projekt Inspektoratu jednak z przyczyn niewiadomych został przez sławetny Magistrat zupełnie przekreślony. Ciekawe, czemu się tu powodował nasz Magistrat? Bo, że przy wprowadzeniu w życie wziankowanego wyżej systemu poziom szkolnictwa powszechnego podniósłby się znacznie, to nie ulega żadnej wątpliwości. Magistrat zapewne sam nie wie dlaczego to zrobił... (Zdan.)

Prawa ręka Rysia bandyta Szałkowskiego Piotr aresztowany.

Od kilkunastu lat na terenie województwa Wileńskiego grasowała banda, składająca się z kilkunastu osób dobrze uzbrojonych w broń palną, jak karabiny i rewolwery.

Szczególnie dała się ona we znaki ludności Wileńszczyzny w r. 1924, dokonując całego szeregu napadów bandyckich, połączonych z morderstwem kilkunastu osób, przy czem członkowie tej bandy wyróżniali się okrucieństwem w męczeniu swych ofiar.

Banda ta została częściowo rozbita w roku 1925 przez aresztowanie szeregu jej członków.

Ujęcie jednakże jej herszta Rysia vel Rysiewa i jego prawej ręki Szałkowskiego, który ma na sumieniu kikanasie napadów bandyckich i morderstw nasawało wiele trudności bowiem Ryś, a szczególnie Szałkowski, mszcząc się za każdą wyrządzoną im, lub członkom jego bandy przykróć terroryzował ludność.

W akcji pościgowej za bandą Rysia zachodziły kilkakrotnie wypadki zetknięcia się funkcjonariuszy PP. z Rysiem i Szałkowskim, lecz dzięki zgłębieniu różnych okoliczności uchodzili oni zawsze bezkarnie.

Okoliczności takie okryły ich w oczach ludności nimbem tajemniczości, nieuchwytności i bezkarności.

Ku temu dużo również przyczyniły się wspomnienia ludności o bohaterstwach Rysia i Szałkowskiego, kiedy jeszcze za czasów rosyjskich grasowali ze swą bandą na terenie powiatu święciańskiego.

Banda ta złożona z ludzi z bogatą przeszłością kryminalną była bardzo niebezpieczna, gdyż członkowie jej wiedząc, iż w razie zchwycenia ich grozi im najwyższy wymiar kary stanowili element zdecydowany na wszystko.

Wreszcie w styczniu b. r. na ul. Kijowskiej został przez organa policji śledczej ujęty główny herszt bandy Ryś vel Rysiew. Jak był bezczelnym i smiałym Ryś może do- wodzić fakt, iż w chwili, gdy go agenci zatrzymali na ulicy wykrzyknął do nich „Cztoż wy bratcy! w biały dzień napadajete”? Ryś powędrował wówczas na Łukiszki.

Ujęcie jednakże jego prawej ręki Szałkowskiego i jego brata również bandyty natrafiało nadal na nieprzezwyciężone trudności. Kilka razy był on już w rękach policji i zawsze udało mu się jakoś wywinąć z opresji. Wreszcie czując, iż wszędzie ma na piętach policję, która go tropi, uciekł do Rosji, gdzie oddał się do dyspozycji wywiadu bolszewickiego. W przebraniu przekraczał granicę, udając się w głąb terytorjum polskiego w celach wywiadowczych. Był znów nieuchwytny.

Wreszcie drogą poufnych wywiadów organa policji dowiedziały się, iż Szałkowski w dniu 24 b. m. ma przekroczyć granicę na jednym z odcinków granicznych w powiecie Święciańskim.

I rzeczywiście onegdaj przy przekraczaniu granicy z Rosji do Polski ujęty został nareszcie Piotr Szałkowski, najgłówniejszy członek bandy Rysia, który zawsze przeprowadzał stronę techniczną napadów rabunkowych.

Bandyta Szałkowski osadzony został w więzieniu w Święcianach. (Zdan.)

MASZYNY do czyszczenia siemienia lnianego
Treszczołki i Triury
oryginalne SZULTEGO
poleca reprezentant fabryki
ZYGMUNT NAGRODZKI,
Wilno, Zawalna Nr. 11-a. 12326